

damny.

# gazeta

## WYBORCZA

NR 141

A

Wtorek

16 czerwca 1992 r.

Redaktor prowadzący:

Marek Kossakowski

Nakład 535 tys. cena 1500 zł

Wydawca: Agora-Gazeta s-ka z o.o.

Numer indeksu 350141

## Cztery barwy tańca

Śląski Teatr Tańca w piątek 12 czerwca zaprosił swą publiczność na drugą z kolei premierę. „Wieczór tańca współczesnego” powstał przy współpracy młodych bytomskich tancerzy ze światowej sławy amerykańskimi choreografami - Markiem Haimem i Melissą Monteros.

Na spektakl złożyły się cztery obrazy. „Między wodami” Jacka Lumińskiego, dyrektora teatru, do muzyki Gipsy Kings, Paco de Lucii i Stinga jest opowieścią jakby rodem z andaluzyjskiego miasteczka, w którym mężczyźni zbierają się w przysłoniętych żaluzjami kawiarniach, gdzie światło kładzie się smugami na ścianach. Łączy ich przyjaźń, ale również rywalizacja, zadziorność i fascynacja światem, który uosabia kobieta.

„Break With Butter” do muzyki Dave Brubeck Quartet jest dziełem Marka Haima, który na przełomie kwietnia i maja prowadził w Bytomiu Warsztaty Tańca Współczesnego i Choreografii pod patronatem Ministerstwa Kultury i Sztuki. To zupełnie inny rodzaj tańca, inny rytm. Jazz interpretowany radośnie, żartobliwie i lekko. Ponadto teatr oparty na tańcu, ruchu staje się coraz bardziej teatrem „otwartym”, niszczącym konwencje teatralne. W tym obra-

zie jest wykorzystany jakby motyw prób, w których elementy spektaklu są przerywane pauzami, podczas których jest czas na rozluźnienie, białą pogawędkę, komentarz do tego, co się dzieje na widowni.

„Voices” do muzyki Vivaldiego i „Empty Rooms” do muzyki Petera Gabriela to obrazy, do których choreografię stworzyła Melissa Monteros, od miesiąca przebywająca w Bytomiu, podobnie jak Mark Haim prowadząca tu warsztaty choreograficzne. „Voices” to niewielki, ale o ogromnym ładunku lirycznym obraz, na który złożyły się klasyczne formy tańca współczesnego. I zaskakujący dla widza kontrast drugiej propozycji Melissy Monteros - „Empty Rooms”. Zrazu jakby zatrzymane w kadrze, wydobywane światłem reflektora nieruchome obrazy. Później nabierające szczególnie sugestywnego oddziaływania poprzez bardzo drapieżne, brutalne, niemal siłowe i akrobatyczne ruchy tancerzy. Każdy z nich opowiada własną historię poszukiwania bliskości z drugim człowiekiem. Trudnego poszukiwania, w którym człowiek bojąc się, by nie zostać zranionym, sam rani innych. Rozpacz, odręczenie, klótnie i złość - człowiek czuje się osaczony poprzez własne okrucieństwo,

choć tak naprawdę w głębi serca potrzebuje miłości drugiej osoby.

Cztery obrazy i cztery barwy tańca: zmysłowa, żartobliwa, liryczna i drapieżno-niepokojąca. Choć zespół pracuje od pół roku, to z każdym miesiącem staje się coraz bardziej dojrzały.

Danuta LUBINA-CIPIŃSKA

● 27 czerwca o godz. 18.00 w Śląskim Teatrze Tańca wystąpi w spektaklu „Solo One” Avi Kaiser - jeden z najlepszych solowych tancerzy w Europie, wykładowca Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych i konserwatorium w Brukseli, doradca artystyczny Śląskiego Teatru Tańca.



by Danuta Lubina-Cipińska

On Friday, June 12th the Silesian Dance Theatre invited its audience for a second premiere. EVENING of MODERN DANCE was created out of collaboration between Bytom dancers and American choreographers - Melissa Monteros and Mark Haim.

The evening was composed of four pieces. BETWEEN WATERS by Jacek Łumiński, company's director, with music of Gipsy Kings, Paco de Lucia, Sting seemed to be a story typical of Andalusian city in which all men used to gather in darkish coffee shops where jealousies throw shadows on walls. They have a lot in common through friendship, but also through rivalry, aggressiveness and fascination with the world around which personifies woman.

BREAK WITH BUTTER with Dave Brubeck Quartet's music was composed by Mark Haim who visited to Bytom in April and May and notwithstanding working with dancers of the company led unique in our country Modern Dance and Choreography Workshop under auspicious of Polish Ministry of Culture.

The piece was totally different style of dance than the previous one. This was totally different genre of rhythm. Jazz score danced joyfully lightly and with fun. Moreover it seems to me that theatre art based on dance and movement grows more and more into the idea of so called "open theatre" which destroys old conventions of theatre. In this piece, I had the impression, some motives of rehearsing were included. Breaks which dancers used to have between particular movements give chances to relax, to trivial chats and to have a comment on what happens in the house.

VOICES with Vivaldi's music and EMPTY ROOMS with Peter Gabriel's music were both created by Melissa Monteros who worked in Bytom for a month and like Mark Haim before gave her choreography workshops. Although VOICES was short still it was loaded with enormous lyrical elements put together in already classical form of Modern Dance. And impressive for spectator contrast to this piece of a second proposition from Melissa Monteros - EMPTY ROOMS. In the very beginning we saw sections which brought to our minds stopped in a frame of film pictures or dancers being like frozen in selective spotlight. Subsequently these pictures gain in particularly suggestive meaning through rapacious, savage almost strength-testing, acrobatic movements from dancers. Each dancer reflects his or her own story of quest for close friendship. Very difficult quest in which man afraid of being hurt hurts others. Despairation, quarrel, anger, spurn - man becomes aware of being hemmed in his own cruelty. The truth is however

that in the very bottom of his heart he needs true love.

Four pictures and four different colours of dance - sensory, playful, lyric and rapaciously-alarming.

Although the company works together only for half a year with each month it becomes more and more mature.